

Sygn.akt III AUa 638/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 grudnia 2013r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Piotr Prusinowski (spr.)

Sędziowie: SA Alicja Sołowińska

SA Bohdan Bieniek

Protokolant: Edyta Katarzyna Radziwińska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5 grudnia 2013 r. w B.

sprawy z odwołania Urzędu Miejskiego w P.

przy udziale zainteresowanej H. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P.

o zwrot nienależnie pobranego świadczenia

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 7 marca 2013 r. sygn. akt III U 879/11

I. oddala apelację;

II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. na rzecz Urzędu Miejskiego w P. kwotę 413 (czterysta trzynaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesowych za II instancję.

Sygn. akt III AUa 638/13

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. decyzją z dnia 14 września 2011 roku, wydaną na podstawie przepisów ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 roku, Nr 205, poz. 1585 ze zm.), zobowiązał Urząd Miejski w P. do zwrotu nienależnie pobranego przez H. G. świadczenia za okres od dnia 1 września 2008 roku do dnia 31 sierpnia 2011 roku w kwocie 1.551,97 złotych oraz odsetek za okres od dnia 26 września 2008 roku do dnia 14 września 2011 roku w kwocie 295,36 złotych, tj. łącznie w kwocie 1.847,33 złotych. Organ rentowy wskazał, że ubezpieczonej wypłacono bezpodstawnie emeryturę w zawyżonej wysokości na podstawie błędnie wystawionego zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu z dnia 8 sierpnia 2002 roku.

Urząd Miejski w P. w odwołaniu od powyższej decyzji domagał się jej zmiany i ustalenia braku obowiązku zwrotu wypłaconego świadczenia, podnosząc, że nie był on autorem zakwestionowanego przez organ rentowy zaświadczenia, nie był pracodawcą zainteresowanej, ani jego następcą prawnym. Nadto wskazał, że z treści decyzji nie wynika, aby została ona podpisana przez upoważnioną do tego osobę.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, po rozpoznaniu powyższego odwołania, wyrokiem z dnia 7 marca 2013 roku zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdził, iż Urząd Miejski w P. nie jest zobowiązany do zwrotu wypłaconych H. G. świadczeń za okres od dnia 1 września 2008 roku do dnia 31 sierpnia 2011 roku w kwocie 1.551,97 złotych i odsetek za okres od dnia 26 września 2008 roku do dnia 14 września 2011 roku w kwocie 295,36 złotych, tj. łącznie kwoty 1.847,33 złotych (pkt I) oraz zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. na rzecz Urzędu Miejskiego w P. kwotę 60 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego (pkt II). Z ustaleń Sądu I instancji wynika, że decyzją z dnia 11 września 2002 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. przyznał zainteresowanej H. G. prawo do wcześniejszej emerytury od dnia 1 września 2002 roku, przy ustaleniu wysokości świadczenia uwzględniając wysokość wynagrodzenia ubezpieczonej m.in. za lata 1993-1994 wynikającą z zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu wystawionego przez Urząd Miejski w P. z dnia 8 sierpnia 2002 roku. W dniu 30 listopada 2010 roku H. G. wystąpiła do organu rentowego z wnioskiem o przyznanie emerytury na podstawie art. 24 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 roku, Nr 153, poz. 1227 ze zm.). Na etapie rozpatrywania powyższego wniosku organ rentowy powziął wątpliwość co do prawidłowości zaświadczenia Rp-7 z dnia 8 sierpnia 2002 roku w części dotyczącej wysokości wynagrodzenia zainteresowanej za lata 1993-1994 i zwrócił się do Urzędu Miasta w P. o dokonanie korekty w powyższym zakresie. W toku postępowania przeprowadzono kontrolę u pracodawcy H. G. - w Poradni (...) w P., podczas której przeanalizowano listy płac, karty wynagrodzeń i karty zasiłkowe zainteresowanej za lata 1989-1995, po czym ustalono wysokość jej wynagrodzenia za lata 1993-1994 w kwotach innych, niż wynikało to z w/w zaświadczenia. W trakcie kontroli płatnik składek wystawił skorygowane zaświadczenie. Po dokonaniu powyższych ustaleń aktualnie zaskarżoną decyzją z dnia 14 września 2011 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. zobowiązał Urząd Miejski w P. do zwrotu nienależnie pobranego przez H. G. świadczenia (zawyżonej emerytury) wraz z odsetkami, wskazując, że błąd w wyliczeniu wysokości świadczenia został spowodowany przez ten Urząd, który w zaświadczeniu z dnia 8 sierpnia 2002 roku nieprawidłowo wskazał wysokość wynagrodzenia ubezpieczonej z tytułu zatrudnienia w Poradni (...) w P. za lata 1993-1994. Z dalszych ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że skorygowane zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu z dnia 2 sierpnia 2011 roku nie uwzględniało kwoty 2.103,78 złotych (tj. 21.037.800 starych złotych), jaka została wypłacona H. G. na mocy wyroku Sądu Rejonowego w Ciechanowie z dnia 19 sierpnia 1999 roku w sprawie o sygn. akt IV P 1783/98, zasądzającego na rzecz zainteresowanej od Poradni (...) w P. w/w kwotę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 kwietnia 1993 roku z tytułu dodatku do wynagrodzenia za pracę w trudnych warunkach, określonego w art. 34 ust. 1 ustawy Karta Nauczyciela, którego H. G. nie otrzymywała od dnia 1 kwietnia 1993 roku do dnia 31 marca 1997 roku. Sąd I instancji wskazując na treść art. 84 ust. 6 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 roku, Nr 205, poz. 1585 ze zm.) stwierdził, iż skuteczność odwołania wniesionego przez Urząd Miejski w P. była zależna od dokonania ustalenia, czy rzeczywiście w zaświadczeniu Rp-7 z dnia 8 sierpnia 2002 roku zostały wskazane nieprawdziwe dane, które doprowadziły do wypłaty H. G. zawyżonego świadczenia. W celu dokonania powyższego ustalenia Sąd I instancji przeprowadził postępowanie dowodowe: przesłuchał zainteresowaną w charakterze strony, dopuścił dowód z zeznań świadków: H. B., S. Z., M. G., M. M. oraz W. O., przeprowadził dowód z akt emerytalnych, akt kontroli zawierających dokumentację placową oraz dowód z akt Sądu Rejonowego w Ciechanowie o sygn. IV P 1783/98. Po przeanalizowaniu powyższego materiału dowodowego stwierdził, że na pod stawie powyższego wyroku zasądzono na rzecz H. G. od Poradni (...) w P. w/w kwotę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 kwietnia 1993 roku tytułem wynagrodzenia za pracę w trudnych warunkach (art. 34 ust. 1 ustawy Karta Nauczyciela), którego zainteresowana nie otrzymywała od kwietnia 1993 roku do dnia 31 marca 1997 roku. Zsumowanie zaś składników stałych wynagrodzenia za rok 1993 w kwocie 48.481.500 złotych, 13-tej pensji w kwocie 4.120.900 złotych oraz kwoty zasądzonej wyrokiem, tj. 21.037.800 złotych daje łącznie kwotę wyszczególnioną w zaświadczeniu z dnia 8 sierpnia 2002 roku, tj. 73.640.200 złotych. Tym samym, Urząd Miejski w P. do wynagrodzenia za rok 1993 doliczył kwotę zasądzoną w/w wyrokiem. Sąd I instancji zasygnalizował przy tym, że budzi wątpliwości dopisanie całej zasądzonej kwoty do wynagrodzenia za rok 1993, skoro kwota ta została zasądzona z tytułu dodatku do wynagrodzenia za okres od dnia 1 kwietnia 1993 roku do dnia 31 marca 1997 roku. Zaznaczył jednak, że skoro Sąd Rejonowy w Ciechanowie uznał, iż cała żądana kwota była wymagalna w kwietniu 1993 roku (zasądząc odsetki od całej tej kwoty od dnia 1 kwietnia 1993 roku), to jest on tym rozstrzygnięciem związany (art. 365 § 1 k.p.c.). Reasumując stwierdził, że podmiot wystawiający

sporne zaświadczenie słusznie całą zasądzoną wyrokiem kwotę uwzględnił do wynagrodzenia za rok 1993. Sąd I instancji odniósł się także do kwestii prawidłowości wykazania w spornym zaświadczeniu kwoty zasiłku opiekuńczego wypłaconego zainteresowanej w latach 1993-1994, zaznaczając przy tym, iż kwestia ta miała marginalne znaczenie dla ustalenia wysokości świadczenia. I tak, Sąd Okręgowy stwierdził, że w w/w zaświadczeniu kwoty zasiłków opiekuńczych zostały wykazane sposób nieprawidłowy, tj. kwota zasiłku za okres od dnia 28 grudnia 1993 roku do dnia 31 grudnia 1993 roku została uwzględniona w roku 1994, podczas, gdy winna być ona uwzględniona w roku 1993. Sąd I instancji podkreślił przy tym, że błąd ten powinien być zostać wychwycony już podczas weryfikacji dokumentów w związku ze złożonym przez zainteresowaną w 2002 roku wnioskiem o wcześniejszą emeryturę. Podkreślił przy tym, że H. G. ubiegając się o powyższe świadczenie oprócz zaświadczenia Rp-7 z dnia 8 sierpnia 2002 roku przedłożyła także inne zaświadczenie z dnia 8 sierpnia 2002 roku, z którego wynikało, że m.in. w okresie od dnia 28 grudnia 1993 roku do dnia 31 grudnia 1993 roku korzystała z zasiłku opiekuńczego. Organ rentowy miał obowiązek przeprowadzenia czynności wyjaśniających, celem wyjaśnienia rozbieżności w powyższych dokumentach, czego zaniechał. Skoro organ rentowy nie dopełnił obowiązku dokonania dokładnej, merytorycznej oceny przedłożonych dokumentów, to pomimo tego, że jeden z nich zawierał nieprawdziwe dane (mające wpływ na wysokość świadczeń), brak jest możliwości wydania w takiej sytuacji decyzji zobowiązującej pracodawcę lub innego podmiotu do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń. Reasumując, Sąd Okręgowy stwierdził, że prawidłowa wysokość wynagrodzenia za rok 1993, jaką należało wykazać w zaświadczeniu (uwzględniająca składniki stałe wynagrodzenia, wyrównanie wynagrodzenia za grudzień 1993 roku, dodatkowe wynagrodzenie roczne za rok 1993, zasiłek opiekuńczy za okres 28-31 grudnia 1993 roku oraz całość kwoty zasądzonej wyrokiem) to 74.426.000 złotych, zaś wynagrodzenia za 1994 rok (uwzględniająca składniki stałe wynagrodzenia, dodatkowe wynagrodzenie roczne za rok 1994 oraz zasiłek opiekuńczy za okres 26-28 kwietnia 1994 roku) – 62.447.000 złotych. Łącznie zatem za lata 1993-1994 H. G. uzyskała wynagrodzenie w kwocie 136.873.000 złotych, zaś kwota wynagrodzenia za powyższe lata wskazana w spornym zaświadczeniu Rp-7 z dnia 8 sierpnia 2002 roku wynosiła 136.782,000 złotych, a więc była niższa niż zarobki rzeczywiście uzyskane przez zainteresowaną w tym okresie. Sporne zaświadczenie, jak wyżej wskazano, nie było zatem wystawione w pełni prawidłowo (co dotyczy kwestii zasiłków opiekuńczych), nie można jednak twierdzić, aby doprowadziło ono do wypłaty zawyżonego świadczenia, skoro (za lata 1993-1994) wskazywało ono wysokość wynagrodzenia w kwotach nieznacznie niższych, niż te rzeczywiście uzyskane. Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy jak w sentencji wyroku orzekł na podstawie art. 477⁽¹⁴⁾ § 2 k.p.c. (pkt I). O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 roku, Nr 163, poz. 1349 ze zm.) – (pkt II sentencji wyroku).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. zaskarżył powyższy wyrok w całości zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, tj. art. 84 ust. 6 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 roku, Nr 205, poz. 1585 ze zm.), poprzez uznanie, że Urząd Miejski w P. nie jest zobowiązany do zwrotu na rzecz ZUS wypłaconych H. G. świadczeń, w związku ze stwierdzeniem, że świadczenia te wypłacone zostały w prawidłowej wysokości a także nieustaleniem przesłanki wyłączności błędu odwołującego Urzędu Miejskiego w P. w przekazaniu nieprawdziwych danych.

Wskazując na powyższy zarzut organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Rozpoznając niniejszą sprawę Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych odnośnie przyczyn rozbieżności w wysokości wynagrodzeń zainteresowanej H. G. za lata 1993-1994 wskazanych w zaświadczeniu Rp-7 z dnia 8 sierpnia 2002 roku wystawionym przez Urząd Miejski w P. i w skorygowanym zaświadczeniu wystawionym przez pracodawcę zainteresowanej, na podstawie którego wydano aktualnie zaskarżoną decyzję organu rentowego zobowiązującą Urząd Miejski w P. do zwrotu nienależnie pobranych przez H. G. świadczeń.

I tak, sporne zaświadczenie z dnia 8 sierpnia 2002 roku w kwocie wynagrodzenia za rok 1993 uwzględniało całość kwoty zasądzonej na rzecz zainteresowanej od pracodawcy wyrokiem Sądu Rejonowego w Ciechanowie z dnia

19 sierpnia 1999 roku w sprawie o sygn. akt IV P 1783/98, która została jej wypłacona w 1999 roku. Nadto w zaświadczeniu tym do wynagrodzenia za rok 1994 uwzględniono zasiłek opiekuńczy wypłacony za okres 28-31 grudnia 1993 roku.

Powyższe ustalenia Sąd Apelacyjny w pełni podziela i przyjmuje za własne.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu I instancji uznającego, że błędem było uwzględnienie zasiłku opiekuńczego za okres 28-31 grudnia 1993 roku do wynagrodzenia za rok 1994, w sytuacji kiedy winien być on uwzględniony jako składnik wynagrodzenia za rok 1993. Sąd II instancji nie zgadza się natomiast ze stanowiskiem Sądu Okręgowego odnośnie prawidłowości uwzględnienia całości kwoty zasądzonej w/w wyrokiem do wynagrodzenia za rok 1993 w sytuacji, gdy kwota ta została przyznana tytułem dodatku za okres od dnia 1 kwietnia 1993 roku do dnia 31 marca 1997 roku, natomiast wypłacono ją zainteresowanej w roku 1999. W ocenie Sądu Apelacyjnego przypisanie całości powyższej kwoty do wynagrodzenia za rok 1993 było błędne.

Tym samym Sąd Apelacyjny uznaje, że sporne zaświadczenie z dnia 8 sierpnia 2002 roku zostało wystawione nieprawidłowo (z uwagi na błędne uwzględnienie kwoty zasądzonej wyrokiem oraz zasiłku opiekuńczego), zatem zawierało nieprawdziwe dane w rozumieniu art. 84 ust. 6 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 roku, Nr 205, poz. 1585 ze zm.).

Należało zatem rozstrzygnąć, czy w przedmiotowej sytuacji zaszyły przesłanki do zastosowania art. 84 ust 6 w/w ustawy i zobowiązania Urzędu Miejskiego w P. (tj. podmiotu nieuczestniczącego w relacji ubezpieczeniowej - innego podmiotu w rozumieniu powyższego przepisu) do zwrotu nienależnie pobranych przez H. G. świadczeń.

Stosownie do art. 84 ust. 6 w/w ustawy jeżeli pobranie nienależnych świadczeń zostało spowodowane przekazaniem przez płatnika składek lub inny podmiot nieprawdziwych danych mających wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość, obowiązek zwrotu tych świadczeń wraz z odsetkami, o których mowa w ust. 1, obciąża odpowiednio płatnika składek lub inny podmiot.

W doktrynie istnieją dwa poglądy dotyczące kwestii odpowiedzialności wynikającej z art. 84 ust. 6 w/w ustawy.

I tak, zgodnie z pierwszym z nich przepis art. 84 ust. 6 w/w ustawy nie wprowadza wymogu istnienia winy jako przesłanki do obciążenia płatnika składek lub innego podmiotu obowiązkiem zwrotu nienależnych świadczeń. Warunkiem wystarczającym do zobowiązania płatnika bądź innego podmiotu do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń jest samo przekazanie nieprawdziwych (czyli niezgodnych ze stanem faktycznym) danych mających wpływ m.in. na wysokość świadczenia, na skutek których doszło do pobrania nienależnych świadczeń, tj. przepis art. 84 ust. 6 w/w ustawy jest skonstruowany w taki sposób, że nie wymaga ustalania winy za przekazanie nieprawdziwych danych organowi rentowemu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 3 grudnia 2003 roku w sprawie o sygn. akt III AUa 2325/02, lex numer 193512). Pogląd ten skłania się zaś w kierunku przyjęcia, że odpowiedzialność na podstawie art. 84 ust. 6 w/w ustawy jest odpowiedzialnością na zasadzie ryzyka.

Zgodnie zaś z przeważającym stanowiskiem doktryny odpowiedzialność z art. 84 ust. 6 w/w ustawy zachodzi w sytuacjach, w których płatnicy składek lub inne podmioty wystawili nieprawdziwe dokumenty, stanowiące przyczynę wydania wadliwego rozstrzygnięcia przez organ rentowy lub sąd, przy czym podstawą odpowiedzialności płatników składek lub innych podmiotów jest ustalenie, że wystawienie dokumentów zawierających nieprawdziwe dane nastąpiło na skutek ich świadomego działania lub rażącego niedbalstwa (Renata Babińska, „Pojęcie i rodzaje błędu organu rentowego lub odwoławczego”, Państwo i Prawo 2005 rok, Nr 12, str. 58; tak również „Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych. Komentarz”, red. B. Gudowska, J. Strusińska-Żukowska, C.H. Beck, Warszawa 2011).

Sąd Apelacyjny rozpoznając niniejszą sprawę przychylił się do poglądu drugiego uznającego, że odpowiedzialność wynikająca z art. 84 ust. 6 w/w ustawy ma charakter odpowiedzialności na zasadzie winy. W ocenie Sądu II instancji w realiach przedmiotowej sprawy nie sposób jest przyjąć, że błędne przypisanie przez Urząd Miejski w P. całości kwoty zasądzonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Ciechanowie z dnia 19 sierpnia 1999 roku do wynagrodzenia za rok

1993, w sytuacji kiedy środki te faktycznie zostały zainteresowanej wypłacone, było celowym, czy rażąco niedbałym działaniem obliczonym na to, aby zainteresowana uzyskała emeryturę w wysokości wyższej niż należna. Z pewnością natomiast przypisanie w/w kwoty nastęczało pewne trudności, skoro dotyczyła ona dodatku należnego za okres kilku lat, zaś jego wypłata nastąpiła jednorazowo na podstawie prawomocnego orzeczenia sądowego. Tym samym, zdaniem Sądu II instancji, powyższa okoliczność dodatkowo przemawia za tym, iż powyższa nieprawidłowość nie jest wynikiem celowego, czy rażąco niedbałego działania podmiotu wydającego zaświadczenie.

Tożsame stanowisko, zdaniem Sądu II instancji, należy odnieść do błędnego przypisania w zaświadczeniu kwoty zasiłku opiekuńczego wypłaconego za okres 28-31 grudnia 1993 roku. Odnośnie błędnego wliczenia kwoty powyższego zasiłku do wynagrodzenia za rok 1993, zamiast za rok 1994, należy przede wszystkim jednak stwierdzić, że gdyby pomyłka ta istniała samoistnie (tj. gdyby nie dołączyła do niej kwestia błędnego przypisania kwoty zasądzonej wyrokiem), nie doprowadziłaby ona do zawyżenia wysokości świadczenia. Z literalnego brzmienia przepisu art. 84 ust. 6 w/w ustawy wynika bowiem, że nie każde (poza kwestią zawinienia) przekazanie nieprawdziwych danych skutkuje obowiązkiem zwrotu bezpodstawnie wypłaconego świadczenia, lecz jedynie przekazanie takich danych, które doprowadziły do niesłusznej wypłaty świadczenia, bądź też zawyżenia jego wysokości.

Z powyższych względów Sąd II instancji podziela stanowisko Sądu Okręgowego, uznającego, że w przedmiotowej sytuacji brak było podstaw do zastosowania art. 84 ust. 6 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych, jednakże z innych względów, niż uznał to Sąd I instancji.

Zarzut apelacyjny okazał się więc nieuzasadniony.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w pkt I sentencji wyroku.

Jak w pkt II sentencji wyroku orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 11 ust. 2 i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 roku, Nr 163, poz. 1349 ze zm.), przyznając pełnomocnikowi odwołującego Urzędu Miejskiego w P. żądane przez niego kwoty (k. 131), tj. 120 złotych za zastępstwo strony przed Sądem Apelacyjnym oraz 293 złote tytułem zwrotu kosztów dojazdu do Sądu.